



Apel do Załogi!!!

Zwracam się do załogi, która godna jest podziwu i szacunku za swoją ciężką pracę na wszystkich poziomach, a która za tą właśnie pracę została „doceniona” przy obecnych podwyżkach płac na rok 2026.

Jeśli załoga przyjmuje bezkrytycznie opowieści o dobrej podwyżce, to tylko przypominę jak to w latach ubiegłych część związków godziło się na włączanie do premii część podwyżek płac, a obecnie z premii przerzucają kwoty do podstawy płacy. Ciągłe są to te same pieniądze a nazywane są podwyżkami dla pracowników. W cyrku nazywa się to żonglerką, a jak nazwać taką sytuację w życiu? Pracodawca wykonuje tu wspaniałą robotę, pracownicy nie mogą mieć o to pretensji, bo to jest ich obowiązek. Pytanie jednak brzmi - jakie obowiązki mają przedstawiciele załogi?

Pracodawca znalazł wspaniały grunt do realizacji swoich celów i je realizuje, tylko dlaczego godzą się z tym pracownicy?

Powtarzam od lat, tylko jedność i trzymanie się zasad, da pracownikom godną pracę i godne wynagrodzenia.

Pracodawca w zakładzie nie jest od kochania pracowników i związków zawodowych. Pracodawca realizuje swoje cele, które mają przynieść konkretny zysk.

Od lat, zamiast negocjacji, jest sprzedawanie i kupowanie, a wynik finansowy firmy nie ma odzwierciedlenia w wysokościach podwyżek.

Nie mamy wynagrodzenia, które jest godne naszego wysiłku, a razem robimy wspaniałą robotę. Przede wszystkim utracona została godność ludzka, która jest deklarowana w hasłach CMC. Niestety, pozostają tylko deklaracje.

Niech kochający pracodawca, dostający (dzięki byłym i obecnym działaczom ZZ Solidarność) wyróżnienia za regularne podwyżki płac, zacznie nam płacić za pracę. Medialne sukcesy w kraju i w Dallas powinny mieć odzwierciedlenie w codziennych działaniach w naszej firmie. Życzymy sobie, żeby autentyczne szanowanie człowieka stało się faktem.

Przepracowałem w tym zakładzie blisko 50 lat, na różnych stanowiskach. Ale z takim brakiem docenienia ciężkiej pracy ludzi, dzięki którym CMC osiąga takie dobre wyniki finansowe, dotychczas się nie spotkałem. To na barkach pracowników spoczywa ciężar wypracowania założonego planu. Niestety, nie wszyscy to doceniają, a i są związki zawodowe, które nie widzą tego lub nie chcą tego dostrzegać godząc się bezkrytycznie na warunki proponowane przez pracodawcę.

Na czele swoich przedstawicieli pracownicy powinni wybierać osoby, które są godne zaufania a każde działanie przeciwko prawom pracowniczym powinno mieć swoje konsekwencje.

Praw pracowniczych nie dostaje się na zawsze, praw pracowniczych trzeba bronić.